

Szkoły średnie wywiesiły listy przyjętych

data aktualizacji: 2019.07.18 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



- Mimo ocen, które miałam bardzo dobre, obawiałam się, że popsuję wszystko egzaminem. Były obawy, ale dostałam się do klasy matematyczno-fizycznej w Prusie. Rozpaczam upragnione wakacje - mówi Wiktoria Kotańska. Od 1 września naukę w Prusie w biol-chemie rozpocznie Zuzanna Wieczorek. Ona również przyznaje, że dopiero zaczyna wakacje. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Najwięcej uczniów w Skierniewicach w pierwszej preferencji wskazało liceum Prusa, w dalszej kolejności szkołę marzeń okazał się Ekonomik. Pozostałe szkoły, choć z podwójnym rocznikiem, rekrutację zakończą z wolnymi miejscami.

We wrześniu pedagogom przyjdzie na Podwójny rocznik nadchodzi.

We wtorek, 16 lipca w samo południe na tablicach informacyjnych wywieszono listy przyjętych. Nastolatki gorzko żartowali - w mieście są tylko dwie "ściany płaczu" - w Prusie i Ekonomiku. Pozostałe szkoły rekrutację zakończą z wolnymi miejscami.

Na podwójny rocznik w Prusie czeka po 30 miejsc w pięciu klasach dla absolwentów podstawówek i tyle samo dla ostatniego rocznika zlikwidowanych gimnazjów. Ekonomik przygotował cztery klasy dla gimnazjalistów i pięć dla kończących ósme klasy.

- Proszę nie robić zdjęć. Zakaz! Jest zakaz! - traciły głos woźne. - To jakiś absurd, dzieciaki chcą przesłać rodzicom dowód, że ich nazwiska są na listach, ale obowiązuje RODO, więc pilnujemy, by pamiątek nie było - tłumaczyły się wyraźnie zmęczone swoją funkcją panie z obsługi.

Raz po raz pod tablicą słyhać było okrzyki radości, przerywane ciężkimi westchnieniami ściągającymi na ziemię tych, którzy postanowili sprawdzić, czy oby system informujący o przyjęciu do danej szkoły nie popełnił błędu. Nie mylił się.

Problem z dostaniem się do najlepszych szkół w mieście był większy niż w poprzednich latach. Rok wcześniej wystarczyło 120 punktów, by dostać legitymację najlepszego miejskiego liceum. W tym roku trzeba było wykazać się minimum 140. Maksymalna ilość punktów przy rekrutacji to 200 (wynik egzaminu, świadectwo, dodatkowe osiągnięcia).

W systemie zarejestrowanych było 1 051 absolwentów szkół podstawowych, z tego 176 nastolatków to uczniowie spoza miasta. Absolwentów gimnazjów było 990, przydzielonych do szkół średnich w Skierniewicach zostało 880.

Żeby zakończyć nabór, kandydat musi potwierdzić chęć rozpoczęcia nauki w danej szkole, musi złożyć dokumenty. Jeśli w przewidzianym terminie deklaracji nie złoży zwalnia miejsce. Do 24 lipca mają czas, by złożyć dokumenty - wyjaśnia Iwona Górniak, naczelnik wydziału oświaty miejskiego ratusza.

Pozostaje także ścieżka odwoławcza.

- Szkoła nie uwzględniła u mojej córki, że była wolontariuszką, a to dodatkowe 3 punkty przy rekrutacji. Dokładnie tyle, ile zabrakło, by dostać się do Prusa. Będziemy się odwoływać - mówi jeden z rodziców.

- Nasze szkoły średnie mają na tyle duży potencjał, by z tym podwójnym rocznikiem się zmierzyć. Nie będziemy szukać stolików i krzesełek, pewne jest jedno, od września wydłuży się czas pracy szkół - zapewniają urzędnicy. - Faktem jest, że dopiero 28 sierpnia zakończymy „transnfery” - słyszymy w szkołach.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32722-szkoly-srednie-wywiesily-listy-przyjetych>